

SAMORZĄD MIEJSKI



Miesięcznik Związku Miast Polskich

Nr 11 (202) grudzień 2013
ISBN 1730-5187



Gra o przestrzeń

Konferencja „Skutki finansowe planowania przestrzennego –
konsekwencje dla rozwoju”

W NUMERZE

ZE ZWIĄZKU

IV Podczas posiedzenia w Kielcach 13 grudnia br. członkowie Zarządu poparli wnioski Inowrocławia i Krakowa. Pierwszy dotyczy możliwości starania się o uzyskanie przez miasta tzw. prezydentkie statusu miasta na prawach powiatu. Drugi - problemów z przekształceniem prawa użytkowania wieczystego w prawo własności.

KRONIKA KRAJOWA

VI 5 grudnia 2013 r. w Sali Renesansowej Ratusza w Poznaniu odbyła się sesja inauguracyjna Konferencji „Muzeum i Samorząd Terytorialny”. Ma ona być stałym forum wymiany myśli i doświadczeń między przedstawicielami wszystkich zainteresowanych rozwojem muzeów podmiotów.

VIII Seminarium „Marketing Turystyczny 2014+ . Innowacje i rozwój produktu turystycznego. Hospitality. Publicity”, które odbyło się 25 listopada br. w Warszawie, inaugurowało działalność Citybell Academy. Organizatorem wydarzenia, w którym wzięło udział 40 przedstawicieli miast i regionów, było Citybell Consulting, we współpracy z Research, Development & Market Intelligence, Amsterdam Marketing.

PROJEKT NORWESKI 2

IX 17 grudnia 2013 w Warszawie odbyła się konferencja informacyjna z udziałem przedstawicieli partnerstw samorządowych, które otrzymały już lub ubiegają się o dotację z Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju w ramach konkursu na wykonanie Strategii Miejskich Obszarów Funkcjonalnych. Głównym tematem, wokół którego toczyła się dyskusja były pozacenowe kryteria wyboru wykonawców prac doradczo-konsultingowych, zleczanych przez partnerstwa.

MIASTA JUBILEUSZOWE

XII Żnin zawsze był miejscem, w którym warto żyć, pracować i wypoczywać. Chcemy, by rok 2013 zapisał się w naszej pamięci jako rok wyjątkowy, pełen historycznych odniesień, niezwykłych wydarzeń – mówi burmistrz miasta w roku 750-lecia nadania praw miejskich.

Na okładce: Symbol Żnina - gotycka wieża ratuszowa z XV w. stojąca pośrodku rynku. O mieście piszemy na stronie XII i XIII

Fot. Archiwum UM

Konferencja „Skutki finansowe planowania przestrzennego – konsekwencje dla rozwoju”

Gra o przestrzeń

Ponad 300 przedstawicieli samorządów terytorialnych, urbanistów, sędziów i rzeczoznawców wzięło udział 5 grudnia 2013 roku w Poznaniu w konferencji, rozpoczynającej debatę publiczną nad tą problematyką, a zorganizowanej przez miasto Poznań i Związek Miast Polskich, przy współudziale Towarzystwa Urbanistów Polskich Oddział w Poznaniu.

Wszyscy uczestnicy spotkania byli przekonani, że konieczne są zmiany w obowiązującym systemie prawnym w tej dziedzinie. Sytuacja jest poważna. Obecnie gminy w Polsce stanęły przed dylematem, czy uchylać plany zagospodarowania i rozwijać się w sposób harmonijny, czy też ich nie uchylać, co w wielu przypadkach zahamuje rozwój gmin, ale nie spowoduje kosztów dla budżetów samorządowych. Koszty te wynikają m.in. z obowiązku wykupu terenów (znajdujących się często w posiadaniu właścicieli prywatnych) pod drogi publiczne projektowane w planach, jak

kach decyzja o wstrzymaniu prac nad planami i rozbudowywanie się miast na podstawie decyzji o warunkach zabudowy, co skutkuje totalnym chaosem w przestrzeni, zazwyczaj pozbawionej w takim przypadku przestrzeni publicznych, usług podstawowych, skwerów, zieleni, zaplanowanej infrastruktury drogowej i technicznej. **Ryszard Grobelny**, prezydent Poznania, prezes Związku Miast Polskich, zwracał uwagę, że chociaż samorządom oddano władzę nad otaczającą nas przestrzenią, to jednak nie mogą one jej w pełni realizować. O po-



Nad problemem wpływu, jaki mają skutki finansowe planowania przestrzennego na rozwój miast, dyskutowano w Poznaniu w szerokim gronie – samorządowców, urbanistów, sędziów i rzeczoznawców. Fot. J. Proniewicz

również odszkodowań z art. 36 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, na podstawie którego właściciele nieruchomości mogą dochodzić od gmin odszkodowań, jeżeli w skutek uchwalenia planu miejscowego korzystanie z nieruchomości lub jej części w dotychczasowy sposób lub zgodny z dotychczasowym przeznaczeniem stało się niemożliwe lub istotnie ograniczone.

Chaos i niska jakość

Najprostszym sposobem unikania odszkodowań jest więc w wielu przypad-

trzebie refleksji nad przestrzenią mówił w imieniu Prezydenta RP także **Olgierd Dziekoński**, sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta. Nie może być tak, że koszty ponosi w tej dziedzinie tylko sektor prywatny, a JST ze względów finansowych rezygnują z działań porządkujących przestrzeń, przez co miasta będą rozwijać się na podstawie chaotycznych decyzji. Nieefektywna struktura osadnicza przekłada się też na niską jakość życia, podkreślał **Jan Żbik**, podsekretarz stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju.

Ład przestrzenny a budżet gminy

Kto ponosi korzyści, a kto koszty z do-
brze zagospodarowanej przestrzeni?
Ryszard Grobelny, pokazał, że korzyści
czerpią zazwyczaj mieszkańcy i właściciele
terenów, a koszty ponosi budżet
gminy. Jego zdaniem, decyzje o warun-
kach zabudowy i zagospodarowania
terenu (WZT), które to przepisy są złe
praktycznie skonstruowane, ponoszą
często odpowiedzialność za nieład prze-
strzenny w naszym kraju. – *Fatalna jest
ustawa o planowaniu przestrzennym,
gdyż daje faktyczne uprzywilejowanie
WZT przed miejscowym pla-
nem zagospodarowania
przestrzeni (MPZP)* - stwier-
dził R. Grobelny. Instrumen-
ty prawne, które powinny
wspomagać system finan-
sowania MPZP, takie jak np.
renta planistyczna, opłaty
adiacenckie, są niedosko-
nałe i nie bilansują kosztów.
Próba uniknięcia nadmier-
nych skutków finansowych
MPZP jest eliminowanie
zapisów i rozwiązań rodzą-
cych odszkodowania. Do-
chodzi wtedy jednak do np.
ograniczenia wydzielania
dróg publicznych czy rezy-
gnacji z projektowania prze-
strzeni publicznych, czyli
gorszej jakości planowania
przestrzeni.

Z kolei Gdańsk ma 501
obowiązujących planów, które obej-
mują ok. 16,7 tys. ha, co stanowi ok.
62,9% ogólnej powierzchni miasta. 625
ha gruntów (własność osób prawnych
i fizycznych oraz użytkowników wie-
czystych) przeznaczonych jest na cel
publiczny w MPZP do wykupu. - *Na ten
cel potrzebne jest 1,5 mld zł, przy czym
budżet Gdańska to ok. 3 mld zł* – stwier-
dził **Wiesław Bielawski**, zastępca pre-
zydenta miasta.

Poważniejszym problemem niż obec-
ne skutki finansowe może być dodatkowo
sytuacja bezładu w przestrzeni
miejskiej, która dotknie miasta za wiele
lat - zwracał uwagę **Zygmunt Frankiewicz**,
prezydent Gliwic. W opinii pre-
zydenta w procesie planowania jest
dużo pieniędzy, ale zyski są głównie
prywatne, a powinny być społeczne.
W skutek różnych patologii wartości
nieruchomości rośnie przed uchwaleniem
planu. Sednem problemu jest to,

że obecnie każdy teren jest budowlany.
– *Nie mam nic przeciwko odszkodowa-
niom, ale wartość nieruchomości musi
być osadzona w realiach, a nie tylko
odnosić się do wartości gruntów bu-
dowlanych* – mówił prezydent Gliwic.
- *Z powodu spekulacji powstaje nacisk,
wręcz korupcyjny, na różne organy ad-
ministracji. To psuje państwo – nie tyl-
ko przestrzeń, ale i społeczeństwo.*

Korzystne prawo własności

Profesor **Jerzy Stępień** podkreślał, że
dzisiaj potrzebni są nam mądrzy urzęd-
nicy i sędziowie. Zaznaczył, że istota
prawa miejscowego nie jest często

prawa własności, brak planistycznej
wartości nieruchomości oraz zrozumie-
nia idei sprawiedliwości urbanistycz-
nej. Wywłaszczenie planistyczne nie
jest klasycznym wywłaszczeniem, gdyż
nie zawiera elementu przywłaszczenia,
czyli nie ma w nim potrzeby nabycia
tytułu do własności. Zdaniem dr. Gde-
sza, artykuł 98 ustawy o gospodarce
nieruchomościami niszczy przestrzeń
w Polsce. Art. 36 ust. 3 ustawy o plano-
waniu i zagospodarowaniu przestrzen-
nym to najkorzystniejszy na świecie
przepis dla właścicieli. Konieczne by-
łoby wprowadzenie terminu wywłaszc-
czenia czasowego, czyli czasowego

pozbawienia prawa do
zabudowy nierucho-
mości, a także refleksja nad
regulacją roszczeń użyt-
kowników wieczystych.

Pilna mała noweli- zacja

W dyskusji samorzą-
dowcy podkreślali, że
trudna sytuacja w dzie-
dzinie planowania prze-
strzennego jest przede
wszystkim wynikiem złej
ustawy. Konieczna jest
pilna, mała nowelizacja
ustawy o planowaniu
i zagospodarowaniu prze-
strzennym z 2003 roku.

Dzisiejszy system idzie
w złym kierunku i wy-
maga zmiany.

Fot. J. Proniewicz

dobrze rozumiana przez sędziów ad-
ministracyjnych. W jego opinii zgodnie
z Konstytucją RP prawo miejscowe dzia-
ła jako prawo normatywne i ma innych
charakter niż akty wykonawcze, nie
musi tylko wykonywać ustawy. - *Błędy
popelnione w gospodarce przestrzeni
skutkują trwale na wieki. Wojny rujną
miasta i społeczeństwa, ale te się od-
budowują. Zbrodnie na przestrzeni są
niemożliwie do odwrócenia* – zauważył
były prezes TK.

Na brak relacji między regulacjami
wywłaszczeniowymi i planistycznymi,
zawartymi w ustawach planistycznych
a ustawą o gospodarce nieruchomo-
ściami, zwracał uwagę dr **Mirosław
Gdesz**, sędzia WSA w Warszawie. Pod-
stawowymi problemami w dziedzinie
planowania przestrzennego są: brak
generalnej refleksji na temat negatyw-
nej ingerencji planistycznej i terenów
publicznych w planach, absolutyzacja

Wskazywano również, że nawet nie-
wielkie zmiany w istniejących prze-
pisach mogą poprawić sytuację (np.
w ustawie o gospodarce nierucho-
mościami można wprowadzić opłatę
ryczałtową z tytułu realizacji infra-
struktury). Musi nastąpić też zmiana
w orzecznictwie sądowym – prawo wła-
sności nie może być wciąż utożsamiane
z prawem zabudowy. Zmiany powinny
być obowiązkowo konsultowane z or-
ganizacjami zrzeszającymi JST. **Wiecej**

Joanna Proniewicz



Profesor Jerzy Stępień mówiąc o roli prawa miejscowego w planowaniu prze-
strzennym przypomniał, że trudno wskazać w dawnej Rzeczypospolitej miejsca,
gdzie była źle zaplanowana przestrzeń, a prawo powinno być próbą optymalizacji
zachowań innych.

Posiedzenie Zarządu ZMP w Kielcach

Poparcie dla wniosków miast

Podczas posiedzenia w Kielcach 13 grudnia br. członkowie Zarządu poparli wnioski Inowrocławia i Krakowa. Pierwszy dotyczy możliwości starania się o uzyskanie przez miasta tzw. prezydenckiego statusu miasta na prawach powiatu. Drugi - problemów z przekształceniem prawa użytkowania wieczystego w prawo własności.

Dyrektor Biura ZMP, **Andrzej Porawski** przedstawił informację z wysłuchania publicznego prezydenckiego projektu ustawy o współdziałaniu w samorządzie terytorialnym 10 grudnia br., w którym wzięli udział przedstawiciele organizacji pozarządowych oraz organizacji JST. Najwięcej kontrowersji wzbudziły progi frekwencyjne w referendach. Większość innych propozycji zawartych w tym projekcie została natomiast pozytywnie oceniona. Projekt ustawy z jednej strony znosi wymagania frekwencyjne w przypadku referendów nie dotyczących odwoływania władz samorządowych, równocześnie zwiększa progi w referendach odwoławczych. Samorządowcom nie podoba się pierwsza z tych zmian, społecznikom – druga. Projekt ustawy będzie procedowany dalej. Ze względu na to, że Sejm uznał merytoryczną wartość tej ustawy, pracować będzie nad nią Komisja Samorządu Terytorialnego w pełnym składzie, a nastąpi to już w drugiej połowie stycznia 2014 r.

Powiaty grodzkie dla miast „prezydenckich”

Prezydenci, burmistrzowie oraz przewodniczący RM zasiadający w Zarządzie ZMP rozpatrzyli wnioski legislacyjne, które zgłosiły Inowrocław i Kraków. Wniosek Inowrocławia dotyczy możliwości starania się o uzyskanie przez miasta tzw. prezydenckiego statusu miasta na prawach powiatu. Propozycja dotyczy zmiany w ustawie z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym, która ma na celu wprowadzenie oczekiwanego przez mieszkańców tzw. miast prezydenckich rozwiązania opartego na modelu „jedno miasto – jeden gospodarz”, umożliwiającego miastom liczącym powyżej 50 000 mieszkańców uzyskanie statusu powiatów grodzkich. Obecnie na skutek zmiany przepisów wnioskowanie przez właściwą radę miejską o uzyskanie statusu miasta na prawach powiatu jest bezskuteczne. Powoduje to szereg problemów, takich jak niemożność walki z bezrobociem, prowadzenia spójnej polityki oświatowej czy skutecznego zarządzania drogami. Propo-

zycja Inowrocławia zostanie przedstawiona na KWRiST jako wniosek ZMP. Drugi wniosek dotyczy problemów z przekształceniem prawa wieczystego w prawo własności. Ustalono, że ZMP zwróci się do Prezydenta RP o wystąpienie o zbadanie zgodności z Konstytucją nowelizacji ustawy z dnia 28 lipca 2011 r. o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości, a także wystosuje do TK pismo popierające w tej sprawie, bowiem wniosek do Trybunału złożył już Szczecin i Ustronie



W trakcie posiedzenia poruszono także kwestię dodatków energetycznych (możliwość swobodnego przekazania do realizacji swoim służbom), ustawy „śmieciowej” (pilna nowelizacja regulacji, aby zmiana cen stawek nie powodowała konieczności składania nowych deklaracji) oraz projektu ustawy o rodzinnych ogródkach działkowych (ustawa niezgodna z Konstytucją RP). Fot. J. Proniewicz

Morskie (oczekują na rozpatrzenie). Nowelizacja ta umożliwiła osobom prawnym, w szczególności przedsiębiorcom, którzy są użytkownikami wieczystymi nieruchomości znajdujących się na terenach gmin, uwłaszczenie na majątku komunalnym na warunkach preferencyjnych, co powoduje negatywne skutki finansowe dla gmin.

Zgromadzenia i korytarze na „tak”

Zarząd pozytywnie zaopiniował prezydencki projekt ustawy o zmianie ustawy **Prawo o zgromadzeniach**. Wprowadza on rozwiązania zapobiegające przekształceniu się zgromadzeń pokojowych w manifestacje z udziałem agresywnych osób, które swoim ubiorem uniemożliwiają identyfikację. Zwracano uwagę jednak na zbyt krótki czas dla organu gminy na rozpatrzenie sprawy. Zaakceptowano projekt zmiany ustawy o transporcie kolejowym, ustawy o ko-

mercializacji, restrukturyzacji i prywatyzacji PKP oraz ustawy o FK, który umożliwia finansowanie infrastruktury obok budżetu państwa także z budżetów samorządów oraz rozporządzenie MZ w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu opieki psychiatrycznej i leczenia uzależnień.

Negatywnie ustosunkowano się do projektu zmiany ustawy, przygotowanej przez SLD – **Prawo budowlane oraz ustawy o ochronie przeciwpożarowej**, który ma ograniczyć tragiczne wydarzenia związane z emisją CO i dymu poprzez obowiązkowe stosowanie czujników. To typowo lobbingsowe działanie – podkreślał w dyskusji prezes ZMP, **Ryszard Grobelny**.

Z kolei problem związany z projektem ustawy o korytarzach przesyłowych, przedstawił **Andrzej Nehrebecki** z Polskich Sieci Energetycznych. Ustawa ta miała regulować „zaszłości” (nabycie tytułu prawnego dla istniejących urządzeń) i „prawo drogi” dla nowych urządzeń. Idea korytarza przesyłowego zakładała maksymalnie oszczędne gospodarowanie przestrzenią poprzez grupowanie urządzeń przesyłowych w korytarzu. Do projektu wiele resortów zgłosiło swoje zastrzeżenia i nie został on do tej pory przyjęty. Członkowie Zarządu poparli ideę tego projektu z zastrzeżeniem, że propozycja lokalizacyjna musi być w kompetencji gminy, a nie starosty, jak to było do tej pory zapisane w projekcie.

Do komisji

Członkowie Zarządu ZMP rozpoczęli również formalnie debatę nad zieloną księgą „System stanowienia prawa w Polsce”, która zostanie podjęta najpierw podczas spotkania Komisji Ustrojowej ZMP w styczniu 2014 r.

Ustalono ponadto, że Zarząd ZMP zaopiniuje **Rządowy Program na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych 2014-2020**, projekt **Założeń Długofalowej Polityki Senioralnej w Polsce 2014-2020** oraz **Krajowy Program Przeciwdziałania Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu 2020** po przeanalizowaniu tych dokumentów przez Komisję Polityki Społecznej ZMP. W związku z tym ostatnim dokumentem zwracano uwagę na wymiar finansowy projektu. Samorządy chętnie podejmą się realizacji pewnych działań pod warunkiem zapewnienia im środków na ten cel. Komisja ma zająć się również oceną **Programu Operacyjnego Europejskiego Funduszu Pomocy Najbardziej Po- trzebującym 2014-2020**.

Joanna Proniewicz

Z Komisji Wspólnej...

Trudne zadanie ministra Trzaskowskiego

Rafał Trzaskowski, nowy minister administracji i cyfryzacji, został Współprzewodniczącym Komisji Wspólnej ze strony rządowej, po odejściu ministra Michała Boniego i przewodniczył obradom 18 grudnia br.

P przed rozpoczęciem części roboczej posiedzenia **Jacek Protas**, Współprzewodniczący ze strony samorządowej pożegnał ministra **Boniego**, dziękując mu za cierpliwość i dążenie do uzyskania kompromisu w ramach prac w Komisji Wspólnej. Dziękował też za kontakty z nim jako szefem resortu, który „sprawuje opiekę” nad administracją samorządową. - *Wierzimy, że nadal będziemy współpracować, choć na innych płaszczyznach i życzymy wielu sukcesów. Może pan na nas liczyć – zakończył Protas.*

Z kolei minister **Rafał Trzaskowski**, rozpoczynając pracę w KWRiSt kompleksentował samorządowych partnerów: - *Bardzo się cieszę na współpracę z Państwem. Podczas mojej kampanii do euro-parlamentu w 2009 roku, a potem współpracując ściśle z panią prezydent Hanną Gronkiewicz-Walż poznawałem samorząd i powiem Państwu, że chyba największej pracowitych i ideowych ludzi spotkałem właśnie w samorządzie. W związku z tym bardzo się cieszę na tę współpracę, mam nadzieję, że uda mi się być tak samo cierpliwym jak minister Boni i tak samo skutecznym w poszukiwaniu consensusu – obiecał szef MAiC.*

Ustawa samorządowa

W części roboczej posiedzenia Komisja zaopiniowała 18 projektów aktów prawnych, w tym aż 15 uzgodniła, a 3 odesłała do dalszych prac.

Samorządowcy zdecydowali się uzgodnić projekt nowelizacji ustawy o samorządzie gminnym, choć jedna kwestia pozostaje jeszcze do wyjaśnienia. Dotyczy ona zwolnienia kabli telekomunikacyjnych, znajdujących się w kanałach kablowych z podatku od nieruchomości, na czym gminy mogą stracić nawet miliard złotych rocznie. - *Jest to zwolnienie, które się dość nagle pojawiło kilka lat temu. Zdecydowanie strona samorządowa była za zlikwidowaniem tego zapisu, ale pojawiła się pewna rozbieżność wewnątrz strony samorządowej – powiedział Ryszard Grobelny, współprzewodniczący zespołu*

finansowego. I zgłosił wniosek, by projekt ten wrócił na styczniowe posiedzenie tego zespołu, który wyda ostateczną opinię. Rozbieżność polega na tym, że inwestycje w sieci szerokopasmowe, realizowane przez samorządy województw, mogłyby



Po raz ostatni w spotkaniu KW brał udział min. Boni.

Fot. H. Hendrysiak

przekroczyć zaplanowane budżety, gdyby województwa musiały płacić za kable. Gminy z kolei nie chcą tracić wpływów z podatku od nieruchomości.

Finansowanie zadań zleconych

W kwestii finansowania z budżetu państwa zadań zleconych – zgłoszonej na listopadowym posiedzeniu Komisji Wspólnej – **Andrzej Porawski**, sekretarz strony samorządowej poinformował, że była ona przedmiotem obrad zespołu finansowego. - *Doowiedzieliśmy się i przyjęliśmy z pozytywnym zaskoczeniem informację od pani minister Majszczyk, że resort podjął już prace nad oszacowaniem problematyki finansowania zadań zleconych z zakresu administracji rządowej (albo w trybie porozumień albo ustawami).* Do końca stycznia resort przygotowuje bazę, na podstawie której wybierze najpilniejsze zadania zlecone oraz te, które przysparzają JST największe problemów, jeżeli chodzi o ich właściwe finansowanie. - *I myślę, że wtedy zespół finansowy zbierze się w tej sprawie w lutym – powiedziała Hanna Majszczyk, wiceminister finansów.*

Prace społecznie użyteczne w gminach

Eugeniusz Gołembiewski, burmistrz Kowala i wiceprezes Unii Miasteczek Polskich

zgłosił wniosek, aby resort pracy przygotował nowelizację rozporządzenia w sprawie organizacji prac społecznie użytecznych tak, aby gminy mogły same organizować i finansować te prace – bez konieczności skierowania ze starostwa powiatowego. W obecnym stanie prawnym gmina może je organizować dla osób bezrobotnych na podstawie skierowania ze starostwa, w zamian za co otrzymuje 60% środków na wynagrodzenie. *Ponieważ ze względów finansowych zwykle te prace kończą się w listopadzie, a zaczynają dopiero w marcu, jest przerwa, kiedy te prace są najbardziej potrzebne, żeby udzielić wsparcia osobom, które chcą od gminy nie tylko pieniędzy, ale oferują coś w zamian, chociażby pomoc przy odśnieżaniu.* – tłumaczył **Go-**

łembiewski. Jacek Męcina, wiceminister pracy i polityki społecznej zadeklarował wsparcie dla tego pomysłu.

Apel o wsparcie gmin

Jak poinformował **Andrzej Porawski**, do Zarządu ZMP trafiła informacja o piśmie wysłanym przez **Elżbietę Seredyn**, wiceminister pracy i polityki społecznej do wojewodów, by zwrócili się do gmin o wsparcie finansowe rodzin, które utraciły prawo do świadczeń pielęgnacyjnych w wyniku zmiany ustawowej. - *Abstrahując od wyroku Trybunału Konstytucyjnego w tej sprawie, zmiana przepisów, która nie z naszej inicjatywy jest wywoływana i potem apel do gmin, żeby gminy – z i tak za szczupłej kasy na pomoc społeczną – przeznaczyły jeszcze pieniądze na zadanie, którego dotychczas nie finansowały, wydaje się nieporozumieniem. Bardzo prosilibyśmy stronę rządową, aby przyjrzała się możliwości zwiększenia naszych dochodów w sytuacji, kiedy kierują do nas tego rodzaju apele poprzez wojewodów – powiedział Porawski.*

Wiceminister **Męcina** obiecał zbadać sprawę apelu i poinformował, że po wyroku Trybunału Konstytucyjnego (który uznał za niezgodne z Konstytucją RP odebranie świadczeń pielęgnacyjnych osobom, które nabyły do niego prawo przed wprowadzeniem bardziej restrykcyjnych przepisów) resort pracuje nad rozwiązaniem prawnym, mającym przywrócić poprzedni stan.

Podziękowaniem za dobrą pracę w kończącym się, 2013 roku i życzeniami z okazji świąt Bożego Narodzenia zakończył posiedzenie **Jacek Protas**, współprzewodniczący KWRiSt ze strony samorządowej.

Kolejne spotkanie Komisji Wspólnej odbędzie się w ostatnią środę miesiąca, czyli 29 stycznia 2014 roku.

hh

Dobry początek stałej współpracy

Muzeum i samorząd terytorialny

Nie ma wątpliwości, że w tej chwili dość pilnie musimy zająć się określeniem na nowo miejsca muzeów w nowej rzeczywistości społecznej, ustrojowej, ekonomicznej – tak o nowej inicjatywie powołania stałej konferencji „Muzeum i Samorząd Terytorialny” mówi Jerzy Stępień, były prezes Trybunału Konstytucyjnego, współautor reform administracyjnych RP, a obecnie jeden z wiodących ekspertów Narodowego Instytutu Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów.

W Sali Renesansowej Ratusza w Poznaniu 5 grudnia 2013r. odbyła się sesja inauguracyjna Konferencji „Muzeum i Samorząd Terytorialny”. Ma ona być stałym forum wymiany myśli i doświadczeń między przedstawicielami wszystkich zainteresowanych rozwojem muzeów podmiotów. – *Chcemy wspólnie, w gronie przedstawicieli samorządów i muzeów, rozmawiać o funkcjach i zadaniach muzeów i o ich miejscu w państwie, w życiu publicznym* – mówi **Jerzy Stępień**.

Spotkanie w Poznaniu, a także powołanie stałej Konferencji „Muzeum i Samorząd Terytorialny” to ważne elementy prac programowych nad Strategią Rozwoju Muzealnictwa, które toczą się pod kierunkiem Narodowego Instytutu Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów. W tworzenie dokumentu zaangażowali się przedstawiciele społeczności muzealników, reprezentujący poszczególne instytucje i kategorie muzeów oraz przedstawiciele administracji publicznej – organizatorów muzeów. Uczestniczą w tym procesie także przedstawiciele Związku Miast Polskich.

W Poznaniu zostały omówione efekty prac – działającej od kilku miesięcy, pod przewodnictwem Jerzego Stępnia – grupy roboczej, która przygotowała koncepcję organizacyjną i zakres merytoryczny prac Konferencji.

– *Chodzi przede wszystkim o znalezienie odpowiedzi na pytania o wzajemne relacje muzeów oraz wspólnot lokalnych i regionów* – tłumaczy **Waldemar Rataj** kierujący pracami nad Strategią Rozwoju Muzealnictwa. – *Muzea i jednostki samorządu terytorialnego łączy coś więcej niż prosta wspólnota powinności, w której wspólnota (samorząd) ma zobowiązania wobec instytucji muzealnej i realizuje je poprzez udzielanie wsparcia finansowego, a mu-*

zeum – przez poszerzanie swojej oferty działa na rzecz zwiększenia potencjału kulturowego, turystycznego czy ekonomicznego gminy, powiatu czy województwa. Najważniejsza jest tu wspólnota celów, która realizowana może być tylko w ramach lokalnej lub regionalnej strategii kultury pamięci.

Dyskusja, która toczyła się na spotkaniu w Poznaniu potwierdziła tezę Jerzego Stępnia, że muzea muszą bez wątpienia odnaleźć się na nowo w realiach gospodarki rynkowej. Ich istnienie i formy działalności nie mogą być uzależnione wyłącznie od wysokości dotacji pozyskiwanych od władz różnego szczebla. Mają co zaoferować społecznościom lokalnym, ale także turystom.

Obecnie w Polsce współistnieją obok siebie muzea państwowe, samorządowe i prywatne. Zdecydowana jednak większość z nich, bo aż 95 procent, to muzea samorządowe.

– *Muzea świadczą usługi na rzecz swoich mecenasów, którymi jest całe społeczeństwo* – stwierdziła w swoim wystąpieniu **dr Katarzyna Żalasińska** z Polskiego Komitetu Narodowego ICOM. – *Podstawową rolą muzeów jest świadczenie usług dla społeczeństwa, a podstawowym zadaniem – ochrona zbiorów. W ostatnich latach obserwujemy niezasadne porównywanie muzeów do przedsiębiorstw usługowych. Wymaga się coraz częściej, by dyrektor muzeum był przede wszystkim menadżerem, a nie specjalistą.*

Autorka referatu stwierdziła, że proste wprowadzenie zasad sektora prywatnego do sektora publicznego jest niemożliwe. Podkreśliła też, że miarą sukcesów muzeów nie jest wyłącznie frekwencja.

Wszyscy zgadzają się co do tego, że należy budować różnorodne instytucje, które tworzą niepowtarzalne wartości. Te wartości jednak trzeba utrzymywać i chronić.

– *Muzea dotyczą niemal wszystkich dziedzin życia* – mówiła w Poznaniu **prof. Dorota Folga-Januszewska**, przewodnicząca Polskiego Komitetu Narodowego ICOM. – *Skoro one działają na rzecz bardzo różnych dziedzin życia, to dlaczego ich finansowanie ma pochodzić tylko z sektora kultury?*

Przytoczyła przykład Słowacji, gdzie muzea traktowane są jako miejsca terapii i pracy z pacjentami, dlatego częściowo ich działalność finansowana jest z sektora zdrowia. Podobna tendencja widać w wielu krajach Europy. Prof. Folga-Januszewska zachęcała też do większego powiązania muzeów w turystyką. – *Muzea mają bazę, tradycje i ludzi z pomysłami* – mówiła. – *Na tych pomysłach wszyscy w regionie mogą skorzystać i zarobić. Dobrze działające muzeum może pociągnąć rozwój całego regionu.*

Ciekawe dane na temat coraz bardziej rozwijających się muzeów prywatnych i społecznych przytoczył w Poznaniu **Longin Graczyk** z Fundacji Ari Ari, która w ostatnich dwóch latach realizowała projekty badawcze poświęcone tej tematyce.

– *Z naszych badań wynika, że aktualnie w Polsce działa ok. 700 prywatnych przedsięwzięć muzealnych* – mówił. – *Prywatni ludzie, którzy prowadzą te placówki są często lokalnymi liderami. Zwracają uwagę na zjawisko niepodjęcia tematu ich działalności przez władze lokalne. Na 40 przebadanych miejsc spotkaliśmy tylko dwa przypadki współpracy prywatnego muzeum z samorządem.*

Zdaniem profesora Stępnia, zobowiązania samorządów wobec muzeów mają charakter szczególny. – *Muzeum nie jest już jedną z instytucji kultury, bez której – lepiej czy gorzej – można sobie wyobrazić funkcjonowanie gminy, powiatu czy województwa* – mówi. – *Brak filharmonii, jeśli w mieście jest odpowiednie wnętrze, w którym można organizować koncerty, można przeboleć. Można wypełnić lukę po galerii sztuki. Ale muzeum nie da się niczym zastąpić. A ponieważ muzeum odgrywa tak dużą rolę wobec społeczności, jego brak jest niepowetowaną stratą. Muzea to niezależne instytucje. Tylko wtedy można liczyć,*

że będą właściwie wypełniać swoją misję. Władzom samorządowym nie powinno zależeć na tym, by dyrektor muzeum był „swój” czy by był dyspozycyjny i wykonywał polecenia.

Prezes Związku Miast Polskich **Ryszard Grobelny** podczas spotkania zwrócił uwagę, że w związku z nowymi sposobami zarządzania realizowanymi przez jednostki samorządu terytorialnego, pojawia się też nowe podejście do kultury. Traktuje się ją jako element dziedzictwa, ale i rozwoju.

- To innowacyjny element rozwoju – mówił prezydent Poznania. - Ponieważ samorządy coraz większą wagę przywiązują do instytucji kultury, pojawiają się nowe koncepcje i pomysły oraz nowe – stare ikony kultury. Wiele samorządów w kulturze zaczyna poszukiwać swoich ikon, ale często budują też nowe, bo doświadczenie uczy, że mniej jest oporów społecznych, gdy tworzy się coś nowego, niż zmienia stare.

Odnosząc się do idei współpracy samorządów ze środowiskiem muzealników w ramach stałej konferencji prezes ZMP stwierdził, że korzyści z mądrze prowadzonej współpracy

mogą odnieść zarówno samorządy (np. pozyskiwanie nowych ikon), jak i muzea, które lepiej będą mogły chronić zbiory i lepiej inspirować społeczności lokalne.

Propozycje współpracy wspiera także Związek Powiatów Polskich, jednak jego prezes Marek Tramś, starosta polkowicki, zwrócił uwagę na kilka barier, które ograniczają samorząd powiatowy w relacjach z muzealnikami. Pierwsza z nich, finansowa, związana z faktem, że powiaty nie posiadają własnych dochodów, powoduje, że starostowie i radni powiatowi stają przed dylematem co do priorytetów w wydawaniu pieniędzy.

- To bariera bardzo trudna do pokonania, bo społeczności lokalne oczekują od nas działań, które wprost oddziałują na ich życie – mówił w Poznaniu. - Plany wydania pieniędzy budżetowych na kulturę często przegrywają w zestawieniu z potrzebami szpitala powiatowego czy niedofinansowana oświata.

Zwrócił też uwagę na problem oceny atrakcyjności muzeów funkcjonujących w danym regionie. W ocenie spo-

łeczności lokalnej ciekawym i wartym mocnego finansowania będzie taka placówka, do której przyjeżdżają tłumy turystów.

Poznańskie spotkanie potwierdziło, że także samorządowcy traktują muzea jako bardzo szczególną instytucję kultury i przypisują im istotną rolę do odegrania w strukturze samorządnej społeczności. Dużym wyzwaniem dla obu środowiska jest wypracowanie takiej metody, która pozwoli wszystkim muzeom na odnalezienie swojego właściwego miejsca i zakorzenienia we wspólnotach lokalnych i regionalnych, niezależnie od tego, jaki organ administracji publicznej jest ich organem założycielskim.

- Teraz jest czas na uporządkowanie sytuacji – mówi Jerzy Stępień. - Powinniśmy przygotowywać takie rozwiązania, by tam gdzie to konieczne lub pożądanym animować porozumienia dotyczące np. wspólnego prowadzenia muzeów np. przez gminę i powiat czy powiat i województwo.

Ewa Parchimowicz

Międzynarodowy projekt z polskim liderem

Miasta zmian

13 i 14 listopada 2013 r. w Poznaniu odbyła się konferencja „City of change” – Miasto zmian. Była ona inauguracją projektu pn. „Cities of change – cooperation of cities in the field of city development”, którego miasto Poznań jest liderem.

Międzynarodowy projekt „Cities of change – cooperation of cities in the field of city development” poświęcony jest problematyce rozwoju miast rozumianej jako ciągłe podnoszenie jakości życia mieszkańców. W obszarze szczególnego zainteresowania pozostają sposoby monitorowania rozwoju przestrzeni miejskich.

- Tematyka dzisiejszej konferencji oraz pozostałych działań podjętych w ramach projektu stanowi próbę odpowiedzi na kluczowe pytania: czy dla planowania przyszłości współczesnych miast powinniśmy skupiać się na analizie twardych danych statystycznych, czy może istotniejsze jest gromadzenie subiektywnych opinii mieszkańców?

Czy osoby odpowiedzialne za kreowanie polityki rozwojowej współczesnych miast potrafią interpretować zebrane dane? – mówił prezydent Poznania, Ryszard Grobelny.

Projekt został przygotowany z myślą o stworzeniu sieci współpracy pomiędzy samorządami miast europejskich i środowiskiem naukowym. Celem tej współpracy ma być wymiana spostrzeżeń z zakresu nowoczesnego zarządzania miastem, zarówno w wymiarze naukowym, jak i praktycznym, ze szczególnym uwzględnieniem problematyki monitoringu strategicznego, metod konsultacji społecznych oraz badań jakości życia mieszkańców.

Poza miastem Poznań, w projekcie bierze udział 13 partnerów zagrani-

cznych, tj. Bolonia, Padwa i Florencja (Włochy), Bukareszt (Rumunia), Daugavpils (Łotwa), Dublin (Irlandia), Haga i Hengelo (Holandia), Kłajpeda (Litwa), Murcja (Hiszpania), Rennes (Francja), Wolverhampton (Wielka Brytania), Region Metropolitalny Hanower – Brunzwik – Getynga – Wolfsburg (Niemcy).

Podczas pierwszego spotkania w ramach projektu, które odbyło się w Poznaniu, uczestnicy z miast biorących udział w przedsięwzięciu zaprezentowali przykłady nowoczesnych rozwiązań w obszarach objętych projektem. Przedstawiciele Poznania opowiadali o systemie monitoringu Strategii Rozwoju Miasta do roku 2030 oraz zaprezentowali przykłady technik konsultacji z mieszkańcami zastosowanych przez poznański magistrat. Podczas konferencji odbyły się też poprowadzone przez specjalistów warsztaty, na których uczestnicy mogli dogłębnie poznać wybrane narzędzia i techniki wykorzystywane w ramach monitoringu strategicznego, konsultacji społecznych oraz badań jakości życia.

(epe)

Seminarium Marketing Turystyczny 2014 +

Innowacje i produkty (1)

Seminarium „Marketing Turystyczny 2014+. Innowacje i rozwój produktu turystycznego. Hospitality. Publicity”, które odbyło się 25 listopada br. w Warszawie, inaugurowało działalność Citybell Academy.

Organizatorem wydarzenia, w którym wzięło udział 40 przedstawicieli miast i regionów, było Citybell Consulting, we współpracy z Research, Development & Market Intelligence, Amsterdam Marketing.

Po pierwsze opowieść

Hans Dominicus, dyrektor Research, Development & Market Intelligence, Amsterdam Marketing, przekonywał, opierając się na doświadczeniach holenderskich, że w promocji destynacji turystycznej ważniejszą rolę odgrywa wspólna opowieść czy filozofia niż zastosowane narzędzia marketingowe. – *Należy umożliwić innym opowiadanie naszej historii, nie wydajemy broszur, ale staraliśmy się ją zainteresować dziennikarzy, aby ją opowiadali za nas* – mówił ekspert z zakresu badań i marketingu. Każde miasto powinno mieć też swoją ikonę. Warto pamiętać również o atmosferze miasta, która ma zachęcać do spotkań. Atmosferę kreują zaś wydarzenia. Dla turystów atrakcyjne jest ponadto zwykłe życie mieszkańców, dlatego jak w Amsterdamie warto zachęcać turystów do odwiedzania nie tylko starych dzielnic, ale innych dzielnic, z których każda może mieć swój indywidualny charakter. Istotną sprawą jest wiedza na temat rynku turystycznego. Trzeba wiedzieć, ilu odwiedza nas turystów, ilu biznesmenów, aby móc dostosować ofertę turystyczną do określonych grup klientów.

Po drugie badania

W jaki sposób lepsze zrozumienie odwiedzających oraz umiejętność zbierania

odpowiednich danych może być pomocna przy kształtowaniu i prezentowaniu oferty turystycznej i promocji miejsca, mówił Oliver Ponti, menadżer ds. badań w Amsterdam Marketing oraz prezes Działu Badań i Statystyki European Cities Marketing. W mieście tym 1 euro wydane na turystykę daje 44 euro dla miasta. W Amsterdam Marketing dwie osoby zajmują się badaniami. Dzięki badaniom można dowiedzieć się, jakie są tendencje i kim są odwiedzający, można zauważyć nowe grupy turystów



W pierwszym warsztacie z cyklu CityBell Academy wzięło udział 40 przedstawicieli miast i regionów. Fot. J. Proniewicz

z takich krajów, jak Rosja, Chiny czy Brazylia. Warto poznać preferencje turystów przed, w trakcie i po podróży. Zasadniczym problemem jest zbieranie informacji. W Amsterdamie wiele danych zdobywanych jest przez karty miejskie, statystyki hotelowe czy statystyki odwiedzin w muzeach. Istotnym źródłem informacji na temat profilu turysty są też ankiety umieszczane na stronach internetowych, dostępne w centrach usług, biurach informacji turystycznej. Trzeba również nauczyć się filtrować informacje i nie tracić z oczu praktycznego wymiaru danych.

Właśnie dzięki badaniom w 2008 roku, kiedy w stolicy Holandii znacząco zaczęła spadać liczba odwiedzających, udało się

szybko powstrzymać ten kryzys. Ważna jest dobra współpraca z instytucjami, które dostarczają nam dane. Należy im udostępniać w zamian sprawozdania i raporty i dzielić się w sposób inteligentny informacjami (np. na wspólnej platformie).

Po trzecie gościnność

Należy zadbać o odpowiednią jakość i precyzność informacji turystycznej, nie tylko w centrum informacji turystycznej, ale też na stronie internetowej i w recepcjach hoteli. Ludzie coraz częściej wolą rozmawiać niż czytać przewodniki, mówił Hans Dominicus. Badania pokazują też, że starsi ludzie potrzebują mniej informacji niż młodzi. Istotną rolę, jakie wrażenie na turystyce robi dane miejsce, odgrywają taksówkarze, wolontariusze, dobre oznakowanie miejsc, organizacja transportu publicznego i ...toalety. Warto organizować kursy gościnności dla menadżerów hoteli, taksówkarzy, pracowników biur turystycznych. Ciekawym rozwiązaniem zastosowanym w Barcelonie była specjalnie zorganizowana pomoc dla osób okradzionych. Niektóre miasta (Kopenhaga, Sztokholm, Amsterdam) posiadają też interaktywne biura turystyczne.

Po czwarte narzędzie

Oliver Ponti zaprezentował narzędzie badawcze stworzone przez Amsterdam Marketing – Barometr Turystyczny (www.tourismbarometer.com). Dzięki niemu można znaleźć odpowiedzi na szereg ważnych pytań dotyczących danej destynacji turystycznej. Jest ono dostępne dla wszystkich (za darmo) w Internecie, na smartfonie. Przekazuje trendy, dane i informacje graficzne oraz zestawienia na temat liczby odwiedzin w muzeach, w hotelach, pasażerów na lotniskach, uczestników innych wydarzeń i atrakcji itp. Coraz więcej miast bierze w nim udział. Daje ono także możliwość porównania ze sobą różnych miast.

Joanna Proniewicz

CITYBELL ACADEMY jest międzynarodowym projektem edukacyjnym i think-tankiem, służącym transferowi i upowszechnianiu wiedzy oraz najlepszych praktyk na rynek polski w zakresie szeroko pojętego brandingów miejsc. Obejmuje działalność badawczo-rozwojową oraz organizację programów edukacyjnych w Polsce i zagranicą: seminariów, szkoleń i konferencji w kooperacji z uznanymi ekspertami i instytucjonalnymi partnerami polskimi i zagranicznymi. Partnerami tego przedsięwzięcia są m.in.: Polska Organizacja Turystyczna i Związek Miast Polskich. Więcej o Citybell Academy na www.citybellacademy.pl.

Konferencja informacyjna dla partnerstw

Trudne kwestie zamówień publicznych

17 grudnia 2013 w Warszawie odbyła się konferencja informacyjna z udziałem przedstawicieli partnerstw samorządowych, które otrzymały już lub ubiegają się o dotację z Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju w ramach konkursu na wykonanie Strategii Miejskich Obszarów Funkcjonalnych.

Po rozstrzygnięciu konkursu grantowego w II edycji konkursu na Strategie Miejskich Obszarów Funkcjonalnych w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna kolejne partnerstwa samorządowe dołączą do grona 34 grantobiorców I edycji tego konkursu w ramach POPT oraz 15 beneficjentów Programu Regionalnego w ramach MF EOG. W ten sposób w ok. 60-70 odrębnych partnerstwach będą trwały przygotowania do wykonania strategii ogólnych i sektorowych oraz studiów wykonalności, a następnie do opracowania i wdrażania planów operacyjnych.

Głównym zadaniem beneficjentów będzie teraz zatrudnienie, zgodnie z Prawem Zamówień Publicznych, wykonawców tych zadań. Z różnych przyczyn głównym kryterium wyboru wykonawców prac doradczo-konsultingowych w większości jednostek samorządu terytorialnego jest kryterium cenowe, przy jednoczesnej minimalizacji znaczenia kryteriów dotyczących wiedzy i doświadczenia. Chcąc zapewnić jak najwyższą jakość analiz i studiów wykonywanych na zamówienie partnerstw, Związek Miast Polskich wraz z MliR jest zainteresowany promowaniem stosowania kryteriów niefinansowych (jakościowych), obok kryterium finansowego. Dlatego tematyka ta zdominowała kolejną konferencję informacyjną dla partnerstw.

Podczas konferencji zaprezentowany został raport „Realizacja badań ewaluacyjnych w świetle prawa zamówień publicznych” wykonany na zamówienie Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju. W trakcie badań prowadzonych w odniesieniu do firm ewaluacyjnych przeanalizowano efekty funkcjonowania Ustawy o zamówieniach publicznych. Z polskiego prawodaw-

stwa wynika, że dopuszcza się w naszym kraju przy zamówieniach publicznych stosowanie niemierzalnych (niewymiernych) kryteriów pod warunkiem ich zobiektywizowania. Jednocześnie autorzy raportu podkreślili, że polska praktyka oceny ofert opiera się na niedopasowaniu prawa oraz na jego wypaczonej interpretacji. Proces logicznej oceny ofert opiera się zwykle na porównaniu do wzorca. Taka formuła wymaga ustalenia i bardzo szczegółowego zdefiniowania jednego, modelowego podejścia. Stosuje się też porównywanie do innych ofert. Jest to ocena relatywna, gdyż zakłada, że nie ma jednego słusznego wzorca, jednej poprawnej odpowiedzi. Autorzy uważają, że jest to adekwatny sposób oceny ofert. Z badania wynika, że choć stosowane jest w Polsce podejście nie cenowe, to jednak właśnie to kryterium najczęściej decyduje o wyborze wykonawcy zlecenia. Z raportu wynika, że ocena jakości kryteriów merytorycznych w 80 % badanych SIWZ nie wypada pozytywnie. Najczęściej popełniane błędy to m.in. brak wskazania czynnika oceniającego w kryteriach, zawarcie więcej niż jednego czynnika oceniającego w jednym kryterium czy podkryterium (nie jest jasne, jak będzie się rozkładała punktacja), brak definicji jak rozumiana jest *jakość i trafność*, brak rozdysonowania punktów pomiędzy poszczególne podkryteria czy powtarzanie się kryteriów, które dotyczą tej samej kwestii.

Jeśli chodzi o instytucje europejskie, to dominuje w nich podejście do oceny ofert oparte na zdefiniowanych kryteriach jakościowych. Cena ma tam marginalny wpływ na wybór. W kryteriach jakościowych zawsze stosowana jest forma „stopniowalna” (jakość, stopień zrozumienia – „do ... pkt”). Takie podejście powoduje, że ocena nie jest zautomatyzowana.

W przypadku rozbieżności punktowych powoływani są dodatkowi eksperci.

Do powoływania ekspertów na etapie ustalania kryteriów przetargów na wybór wykonawców zachęcał członków partnerstw radca prawny z Centrum Zamówień Publicznych, **Wojciech Adamczyk**. A to dlatego, że całe jego wystąpienie miało na celu przekonanie samorządów do stosowania w zamówieniach publicznych na realizację strategii ogólnych i sektorowych oraz studiów wykonalności kryteriów pozacenowych. W jego opinii w przypadku zamówień, których przedmiotem jest właśnie wykonanie usług badawczych, rozwojowych czy doradczych, w wyniku których ma powstać określone opracowanie, zasadą powinno być stosowanie innych kryteriów niż cena. Podkreślał, że sama ustawa mówi, iż w przypadku zlecenia usług badawczych stosowanie wyłącznie kryterium cenowego jest niedopuszczalne.

- *Niezastosowanie tego rodzaju kryteriów nie zapewni państwu realizacji wszystkich celów – przekonywał. Choć trzeba pamiętać, że zastosowanie kryteriów nieformalnych wymaga od zamawiającego dużego nakładu pracy i dobrego przygotowania. Stąd moim zdaniem tego typu kryteria są rzadko stosowane.*

Mecenas **Magdalena Iwanicka** z Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju zgodziła się, że jedną z metod dochodzenia do wysokiej jakości jest stosowanie pozacenowych kryteriów ocen. Jednak jej zdaniem, samorządy nie mają narzędzi do weryfikacji wiedzy i umiejętności wykonawcy. Dlatego zaproponowała, że jej ministerstwo zleci opracowanie ekspertyzy, która dotyczyć będzie opracowania pozacenowych kryteriów oceniania ofert. Tomasz Potkański dodatkowo zobowiązał się w imieniu ZMP do przygotowania do dyspozycji partnerstw wzoru umowy z wykonawcą.

- *Najistotniejszą kwestią przy takich usługach jest prawidłowo skonstruowana umowa z wykonawcą – mówiła mecenas Iwanicka - Ekspert potrzebny będzie na etapie odbioru zlecenia; pokaże, czy wykonawca daje dobry jakościowo produkt.*

Jako efekt dyskusji podczas warszawskiej konferencji, na stronie www.partnerstwa.jst.org.pl uruchomione zostanie forum dyskusyjne na temat stosowania kryteriów przetargowych.

Ewa Parchimowicz

Kultura

PODKOWA LEŚNA

Biblioteka – miejsce szczególne

Biblioteka w Podkowie Leśnej znacznie wcześniej niż powstał ogólnopolski Program Rozwoju Bibliotek przyjęła, że nowoczesny model pracy jest pierwszym wymiarem innowacyjności. W konkursie „Samorządowy Lider Zarządzania” doceniono szczególnie rolę, które pełni: jest miejscem spotkań, inspiracji i rozwoju społeczeństwa obywatelskiego.

Dzięki pasji i zaangażowaniu personelu przekroczyła ramy tradycyjnej wypożyczalni książek. Poprzez rewitalizację miejsca i budynku, stworzenie przyjaznego klimatu, profesjonalnej obsługi, wdrożenie nowoczesnych narzędzi informatycznych wraz z autorskimi rozwiązaniami, udało się w przyjazny sposób przybliżyć książki do podkowień. Mieszkańcy zadowoleni z poziomu i jakości usług społecznych odpowiedzieli swoją aktywnością, wspierając bibliotekę własnymi książkami i pracą w wolontariacie, a przede wszystkim aktywnym uczestnictwem w różnych inicjatywach. Dyskusyjny Klub Książki stał się miejscem dialogu społeczności lokalnej i inspiracją do



Wolontariusze objazdowej biblioteki.

Fot. Archiwum UM

kolejnych działań – nie tylko w zakresie kultury – na rzecz swojej małej ojczyzny.

Biblioteka w Podkowie Leśnej została założona w 1950 roku. Do roku 2007, mimo dostrzegalnego zaangażowania dyrekcji i pracowników, spełniała rolę tradycyjnej wypożyczalni książek, mając stabilną, ale relatywnie niewielką i nie wzrastającą liczbę użytkowników.

Samorząd miasta postawił przed nową dyrekcją zadanie ożywienia działalności biblioteki, ukierunkowując ją na aktywną relację z mieszkańcami. Nowa koncepcja funkcjonowania placówki opiera się na współdziałaniu z samorządem lokalnym, a także na stałym kontakcie i badaniu relacji zwrotnych z czytelnikami, identyfikowaniu i analizowaniu ich oczekiwań i potrzeb

oraz takim przygotowywaniu oferty biblioteki, by na te potrzeby skutecznie odpowiadać. Wreszcie zakłada współdziałanie ze sprawującą nadzór merytoryczny Biblioteką Publiczną m. st. Warszawy Biblioteką Główną Województwa Mazowieckiego oraz pozostałymi bibliotekami ogólnopolskiej sieci bibliotecznej, w celu skonstruowania jak najlepszej oferty, udostępnienia mieszkańcom Podkowie Leśnej globalnych zasobów i usług bibliotecznych zarówno w formie tradycyjnej, jak i elektronicznej.

To podejście w roku 2007 było całkowicie nowatorskie. Ważnym wyzwaniem okazało się przede wszystkim doskonalenie form i metod pracy bibliotecznej w oparciu o nowe technologie, w tym narzędzia informatyczne, interaktywne, multimedia i Internet, a także sprawną logistykę wypożyczeń, aż po metodę „door to door”, co jest w małej miejscowości ewenementem.

Podkowieńska biblioteka może funkcjonować w takim rozmiarze, przy ograniczonych środkach finansowych, przede wszystkim dzięki pasji i osobistemu zaangażowaniu dyrekcji i pracowników, którzy swoim zapalem gromadzą wokół siebie zarówno wolontariuszy, jak i czytelników. ■

POWIAT GLIWICKI

Promocja ludowej kultury

Głównym celem projektu „Promocja śląskiej kultury ludowej na przykładzie zwyczajów, obrzędów i legend powiatu gliwickiego” był wzrost zainteresowania społeczeństwa, w szczególności mieszkańców Śląska, ale również potencjalnych turystów legendami, podaniami, wierzeniami, tradycjami, obrzędami i obyczajami typowymi dla powiatu gliwickiego jako elementami kultury ludowej regionu.

Kultura ludowa nadal silnie obecna jest w powiecie gliwickim. Oprócz istnienia materialnego dziedzictwa kulturowego, na terenie powiatu kultywowane są obyczaje i obrzędy, które w wielu innych częściach regionu już zanikły. Mimo pewnych podjętych przed realizacją projektu prób popularyzacji i utrwalenia lokalnych wierzeń i legend, nadal duża ich część funkcjonowała głównie w przekazie ustnym starszych pokoleń tutejszych mieszkańców i znana była jedynie stosunkowo wąskiemu kręgowi pasjonatów lokalnej historii. Podobnie było ze zwyczajami i obrzędami.

Przedmiotem projektu było przeprowadzenie kampanii promocyjnej we współpracy ze wspólnotami obywatelskimi i mieszkańcami powiatu gliwickiego, której celem był wzrost wiedzy mieszkańców powiatu gliwickiego, mieszkańców Śląska, Polski oraz powiatów partnerskich Powiatu Gliwickiego z zagranicy na temat śląskiej kultury ludowej przedstawionej na przykładzie powiatu gliwickiego. W ramach projektu spopularyzowane zostały w szczególności typowo śląskie tradycje, obrzędy i obyczaje nadal kultywowane w miejscowościach powiatu gliwickiego oraz legendy, podania i wierzenia związane z tym terenem, które przekazywane z pokolenia na pokolenie przetrwały do dziś w pamięci lokalnej społeczności.

W ramach projektu zostały opracowane i wydane materiały, które były promowane w trakcie kampanii - film i album na temat zwyczajów i obrzędów z terenu powiatu gliwickiego ze skrótem tekstów w jęz. angielskim i niemieckim, album na temat legend i wierzeń w wersji gwarowej i zapisanej literacką polszczyzną oraz ze skrótem tekstów w jęz. angielskim i niemieckim, nagranie dźwiękowe na CD legend opowiadanych gwarą oraz zestaw fotografii składających się na wystawę. Została ona

zaprezentowana w 6 miastach Górnego Śląska i w gminach wchodzących w skład powiatu gliwickiego. Ukazały się ponadto artykuły prasowe związane z tematem projektu. Komplet materiałów wydanych w ramach projektu został przekazany do bibliotek i innych instytucji kultury, przed-



Dożynki w Przyszowicach.

Fot. Archiwum Starostwa Powiatowego w Gliwicach

szkoli, szkół oraz urzędów gmin i miast powiatu gliwickiego, a także do wybranych instytucji zajmujących się promocją kultury i turystyki na terenie Śląska i w powiatach partnerskich (powiat pucki oraz niemieckie powiaty Calw i Mittelsachsen i walijskie hrabstwo Denbighshire) oraz do Biura Województwa Śląskiego w Brukseli.

Na realizację projektu pozyskano dofinansowanie w ramach Priorytetu IV Kultura, Działania 4.3 Promocja kultury RPO Województwa Śląskiego na lata 2007-2013. ■

Kultura

PODKOWA LEŚNA Incubator lokalnej kultury

Samorząd promotorem aktywności i działalności kulturalnej mieszkańców małego miasta: Centrum Kultury i Inicjatyw Obywatelskich w Podkowie Leśnej modelowym przykładem inkubatora kultury lokalnej – to tytuł jednego ze zwycięskich projektów w dziedzinie kultury.

Elitarny charakter miejscowości, jaka jest Podkowa Leśna powoduje, że oczekiwania względem domu kultury (jak i innych jednostek świadczących usługi wszelkiego typu) są duże. Aby im sprostać, władze samorządowe musiały stworzyć własną propozycję aktywności, konkurując jednocześnie z ofertą kulturalną sąsiadującej Warszawy.

Centrum Kultury i Inicjatyw Obywatelskich powstało w odpowiedzi na wysokie aspiracje kulturalne mieszkańców i ich dużą aktywność społeczną oraz szczególnie aktywną rolę, jaką odgrywały w mieście lokalne organizacje pozarządowe. Od początku swojego istnienia, czyli od 2008 r. CKiO działa w ścisłej współpracy ze środowiskiem lokalnym, szczególnie z lokal-

nymi stowarzyszeniami, takimi jak Związek Podkowień i Towarzystwo Przyjaciół Miasta Ogrodu Podkowa Leśna, a także z grupami nieformalnymi mieszkańców, reprezentującymi różne grupy wiekowe i środowiska. Od 2 lat podstawą działania CKiO jest wypracowana, w ramach programu Dom Kultury+, wspólnie z lokalną społecznością, Strategia Rozwoju CKiO na lata 2011-2015, zatwierdzona przez Narodowe Centrum Kultury.



Potancówka podczas Festiwalu Otwartych Ogrodów w Podkowie Leśnej. Fot. Archiwum UM

Ideą Centrum jest to, by nie tylko kulturę się „oferować”, ale zachęcać mieszkańców do współtworzenia treści kulturalnych, wspomagając wszelkie ich inicjatywy. W praktyce mieszkańcy, grupy nieformalne i organizacje społeczne zgłaszają różne potrzeby, a następnie są zachęceni do czyn-

nego udziału w ich realizacji – w ten sposób Centrum Kultury i Inicjatyw Obywatelskich nie tylko z nazwy, ale faktycznie stało się inkubatorem kultury lokalnej, wspomagającym rozwój tych inicjatyw i propagującym bogactwo lokalnego dziedzictwa kulturowego Podkowie Leśnej. W efekcie nową jakością w sektorze kultury staje się coraz mocniej zintegrowana społeczność lokalna, podejmująca oddolne inicjatywy, połączona więzami sąsiedzkimi oraz wspomagana przez instytucje samorządowej instytucje kultury, organizacje pozarządowe i grupy nieformalne współpracujące ze sobą na różnych płaszczyznach.

Mieszkańcy doceniają jakość usług kulturalnych oferowanych przez CKiO – w badaniach opinii przeprowadzonych na reprezentatywnej grupie gospodarstw domowych w 2011 roku 57% opinii o działalności CKiO było bardzo dobrych lub dobrych, pomimo tak zróżnicowanych oczekiwań. Komisja konkursowa nagrodziła projekt z Podkowie Leśnej jako godny upowszechniania w kraju model dobrze działającej samorządowej instytucji kultury, która twórczo realizuje zadania wyznaczone jej przez władze miasta. ■

POWIAT BOCHEŃSKI Integracja malowana dźwiękiem

Festiwal Integracja malowana dźwiękiem to wydarzenie muzyczne o charakterze integracyjnym i edukacyjnym, promujące uzdolnienia muzyczne uczniów szkół specjalnych, integracyjnych, masowych, uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej oraz młodzieży zrzeszonej w Domach Kultury.

Osoby niepełnosprawne mają ograniczone możliwości prezentacji swoich artystycznych uzdolnień przed szerszą publicznością. Festiwal jest dla nich szansą zaistnienia w społeczności. Zdolności muzyczne są darem, niezależnie od choroby czy różnorodnych dysfunkcji – można więc zaprosić do udziału w festiwalu pełnosprawnych uczestników i stworzyć możliwość wzajemnej integracji w tzw. muzycznych duetach (wspólne przygotowanie piosenki przez ucznia niepełnosprawnego i zdrowego rówieśnika). To bez wątpienia wpływa na podniesienie samooceny i poczucie ak-

ceptacji w środowisku. Jak dotąd nie było integracyjnych festiwali muzycznych adresowanych jednocześnie do osób niepełnosprawnych i zdrowych rówieśników.

Zazwyczaj wydarzenia muzyczne kierowane są do poszczególnych grup docelowych – osób niepełnosprawnych lub pełnosprawnych. Unikalność tego festiwalu polega na tym, że występują w nim wspólnie uczniowie niepełnosprawni i zdrowi rówieśnicy. Pod kierunkiem profesjonalnych artystów (podczas warsztatów) przygotowują piosenki, a następnie wykonują je przed publicznością. W ten sposób powstają niezwykle ciekawe interpretacje znanych i lubianych utworów.

Zwycięzcy, oprócz udziału w koncercie laureatów uczestniczą w audycji „Radia Kraków”. Informacje w prasie, radiu i telewizji (dzięki patronatom medialnym) pozwalają przybliżyć społeczeństwu sukcesy, jak i codzienne problemy osób niepełnosprawnych. Niezwykle ważne jest to, aby ludzie postrzegali uczniów szkół specjalnych przez pryzmat ich zalet i uzdolnień, a nie ułomności.



Festiwal „Integracja malowana dźwiękiem”. Fot. Archiwum Starostwa Powiatowego w Bochni

Festiwal to doskonała mobilizacja do pracy w rodzinnych szkołach. Mimo, że jest on poprzedzony warsztatami, to jednak cały ogrom wokalnego przygotowania odbywa się wcześniej podczas zajęć pozalekcyjnych z zakresu muzyki.

Obecność gwiazd polskiej polskiej sceny muzycznej i teatralnej podnosi rangę festiwalu. Uczniowie mogą poznać artystów oraz uczestniczyć w warsztatach przez nich prowadzonych.

Co roku w festiwalu bierze udział ponad 200 uczestników (osoby niepełnosprawne i ich zdrowi rówieśnicy). W widowni zasiada blisko 1000 osób. (epe)



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



750-lecie Żnina

W sercu Pałuk

Niespełna 15-tysięczny Żnin leżący w południowo-zachodniej części województwa kujawsko-pomorskiego, na Szlaku Piastowskim, jest ponadlokalnym ośrodkiem gospodarczym i kulturalnym z bogatymi tradycjami i historią sięgającą początków państwa polskiego.

Jest też sercem Pałuk, regionu historyczno-etnograficznego zwanego „kraią 130 jezior”, malowniczo położonych pośród pagórków i lasów.

Antyczne korzenie

Liczne znaleziska archeologiczne świadczą o kontaktach Żnina ze światem antycznym, jako że miasto leżało na szlaku bursztynowym, biegnącym od Adriatyku przez Śląsk i Kalisz do Bałtyku. Aleksandryjski historyk, Ptolemeusz sporządził mapę, na której - na północ od Kalisza - zaznaczył gród Setidava, który identyfikowany jest z najdawniejszym Żninem.

Do rozwoju osadnictwa w Żninie przyczyniło się doskonałe położenie geograficzne i warunki topograficzne o cechach obronnych. W I połowie XII w. Żnin był już własnością Kościoła. Zostało to zaznaczone w Bulli Gnieźnieńskiej wystawionej przez papieża Innocentego II w 1136 roku dla metropolity Jakuba ze

Żnina. Jest to najstarszy dokument zawierający wzmiankę o Żninie (provincia de Znein). W 1263 roku z rąk arcybiskupa Janusza Żnin otrzymał prawa miejskie w formie lokacji na prawie magdeburskim. W 1284 roku książę wielkopolski Przemysław II zatwierdził wszystkie dotychczasowe przywileje nadane przez jego poprzedników oraz nadał arcybiskupowi Jakubowi Świnie prawo posługiwania się w mieście Żninie własną monetą, która posiadała prawo monety obiegowej w całym państwie.

Żnin turystyką stoi

Walory przyrodnicze regionu, piękne krajobrazy, zabytki i muzea oraz liczne imprezy turystyczne, kulturalne i sportowe ściągają do Żnina i okolic już 300 tysięcy turystów rocznie. Najważniejszym wydarzeniem jest festyn archeologiczny organizowany we wrześniu każdego roku w Biskupinie. Rzesze przyjezdnych przy-



Zasłużeni żninianie

W historię ziemi żnińskiej wpisało się wiele zasłużonych dla kraju osób. Należy w tym miejscu wymienić przede wszystkim braci **Jana** (1756-1830 - astronom, matematyk, filozof, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, rektor Uniwersytetu Wileńskiego) i **Jędrzeja** (1768-1838 - lekarz, biolog, chemik, pionier wychowania fizycznego, profesor Uniwersytetu Wileńskiego) **Śniadeckich** - wybitnych uczonych Oświecenia oraz **Klemensa Janickiego** (1516-1543 - poeta, humanista, prekursor Odrodzenia).

Kierunek na kolejne lata

Tu warto żyć, pracować, wypoczywać

Z Leszkiem Jakubowskim, burmistrzem Żnina, rozmawia Hanna Hendrysiak

■ Żnin przez 750 lat przechodził burzliwe koleje losu, również w ostatnich latach mocno się zmienił - z miejscowości typowo rolniczej w turystyczną. Skąd taka zmiana?

- Żnin od wieków był traktowany jako stolica Pałuk, a Pałuki to w przeszłości, jak i dziś przede wszystkim region rolniczy. Jednak istotnie w ostatnich latach można zaobserwować rozwój turystyki. Moim zdaniem to wynik dostrzeżenia przez lokalne samorządy walorów naturalnych Pałuk. My również widzimy możliwość większego niż dotychczas wykorzystania naszych zasobów. W ostatnich latach intensywnie rozwija się agroturystyka, powstają nowe obiekty i infrastruktura. Położyliśmy też

nacisk na promocję naszych naturalnych zasobów takich jak jeziora, lasy czy też obiekty historyczne znajdujące się w Żninie czy w Wenecji.

■ Czym konkretnie przyciągacie turystów?

Atrakcją nadal jest Powiatowa Kolej Wąskotorowa czy też Muzeum Kolei Wąskotorowej w Wenecji. Powstały też nowe, dynamicznie rozwijające się obiekty, takie jak miasteczko Silverado City. Każdy z obiektów turystycznych w naszej gminie ma swój niepowtarzalny charakter - to jednak nie wystarczy, muszą one przedstawiać ciągle nową ofertę. I tak np. w Muzeum Kolei Wąskotorowej w Wenecji można wziąć udział w „Nocy Parowozów”, a w Silverado



City nie tylko poczuć klimat dzikiego zachodu, ale uczestniczyć w licznych cyklicznych imprezach, takich jak Złot Samochodów Amerykańskich, Zawody Rodeo czy Hubertus. Baszta w Żninie, która stoi od wieków na żnińskim rynku, dzisiaj przyciąga wyjątkową wystawą pokazującą średniowieczny Żnin. Do tego wszystkiego warto dodać coroczne imprezy, np. festyny w Wenecji, Targi Rolne w Żninie czy organizowane od dwóch lat Wielkie Grillowanie. Mamy też niezawodnego sojusznika w promowaniu tego, co dzieje się w Żninie i okolicy. To



Żnin z lotu ptaka

Fot. R.A. Koliński

ciągają również takie imprezy cykliczne jak: „Jesień na Pałukach” (z Jarmarkiem Sztuki Pałuckiej) odbywająca się pod koniec września, Pałuckie Dni Turystyki (otwarcie i zamknięcie sezonu turystycznego), złoty motoparalotniarzy, ogólnopolskie biegi żnińskie czy Pałuckie Targi Rolne. Oferta turystyczna wzbogaciła się w ostatnim czasie o miasteczko westerne Silverado City w Bożejewiczkach.

Aktywny wypoczynek

Żnin nosi miano polskiej stolicy sportu motorowodnego. Od 1979 roku na Jeziorze Żnińskim Małym odbyło się już ponad 30 edycji zawodów motorowodnych, w tym zawody o randze Mistrzostw Świata i Europy. Z roku na rok rośnie też ranga

Żnina jako ośrodka żeglarstwa, windsurfingu oraz sportu bojerowego. Decydują o tym doskonałe warunki wietrzne panujące na Jeziorze Żnińskim Dużym oraz powierzchnia tego akwenu wynosząca 432 ha.

Amatorzy jazdy konnej, wycieczek pieszych i rowerowych oraz sportów wodnych: kajakarstwa, żeglarstwa, windsurfingu oraz sportu bojerowego znajdą w Żninie i na Pałukach ogromne możliwości czynnego wypoczynku.

Zwiedzanie kolejką

Przemierzająca pałuckie szlaki kolejka wąskotorowa z sapiącą lokomotywką to jeden z najważniejszych symboli regionu. I dziś można odbyć tę przejażdżkę, jednak prawdziwe wąskotorowe skarby kryje

Muzeum Kolei Wąskotorowej w Wenecji, miejscowości urokliwie położonej między trzema jeziorami. W skansenie usytuowanym u podnóża ruin zamku Krwawego Diabła Weneckiego znalazły się zabytkowe parowozy, wagony pasażerskie, towarowe i techniczne, a także mnóstwo elementów infrastruktury niezbędnej do prowadzenia przewozów na torze o najmniejszym, używanym w Polsce prześwicie – 600 mm.

hh

Symbol Żnina

Najbardziej charakterystyczną budowlą dzisiejszego Żnina i jego symbolem jest gotycka wieża ratuszowa z XV w. stojąca pośrodku rynku. Dzisiaj mieści się w niej oddział Muzeum Ziemi Pałuckiej, z wystawami „Dzieje miasta” i „Wybitni ludzie Żnina”. Drugi oddział Muzeum, w którym zwiedzający może zapoznać się z historią żnińskiego drukarstwa i etnografią Pałuk, znajduje się w zabytkowym Magistracie (z XIX w.), również usytuowanym przy rynku. Dodatkowe atrakcje budynku Magistratu stanowią jedyne w Europie Muzeum Sportów Motorowodnych oraz Galeria im. Tadeusza Małachowskiego.

prowadzone przez stowarzyszenie, lokalne Radio Żnin 96 FM.

■ **Miasto zmienia nie tylko swoje funkcje, ale pięknieje z roku na rok. Proszę opowiedzieć, co udało się zrobić w ostatnim czasie.**

- W województwie kujawsko – pomorskim w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego są realizowane lokalne programy rewitalizacji. Braliśmy udział w tym programie, czego efektem jest zrewitalizowana starówka. Trwają też remonty kolejnych kamienic, powstaje mała architektura. Na Rynku powstał zegar słoneczny, którego iglicą jest... właśnie stojąca tam baszta. Korzystamy też z programów remontów dróg lokalnych. Udało się wyremontować muszlę koncertową nad małym jeziorem. Stawiamy również mocno na sport. Od kilku lat Żnin zajmuje czołowe miejsca w Europejskim Tygodniu Sportu. Sport wymaga zaplecza, stąd też w ostatnich latach unowocześniliśmy bazę Miejskiego Ośrodka Sportu, powstała nowoczesna sala gimnastyczna, skatepark. W Żninie wybudowaliśmy też trzy Orliki, które tętnią życiem od rana do wieczora.

Na kolejne lata planujemy z sąsiednimi gminami rewitalizację jezior i rzeki Gąsawki, bo trzeba pamiętać, że Pałuki to nie tylko walory turystyczne czy historyczne obiekty, ale też ponad 130 jezior, w tym jeziora w Żninie - z doskonałymi warunkami do uprawiania sportów wodnych.

■ **A jakie są plany inwestycyjne na przyszłość?**

- Program „Z biegiem Gąsawki do serca Pałuk” zakłada budowę infrastruktury żeglarskiej, w tym budowę Centrum Sportów Wodnych. Nadal chcemy kontynuować program rewitalizacji. Planujemy budowę sieci ścieżek rowerowych i pieszych, a także szlaków wodnych. W naszych planach jest też powołanie klastra turystycznego, który będzie wspierał lokalną turystykę. Wszyscy czekamy na zakończenie budowy drogi ekspresowej S5 z Gniezna do Nowych Marz, która dla Żnina oznacza budowę obwodnicy.

■ **Pomału kończy się rok jubileuszowy – czy udało się wciągnąć mieszkańców we wspólne świętowanie?**

- Taki właśnie mieliśmy pomysł na obchody 750-lecia Żnina. Przez cały rok organizo-

waliśmy liczne przedsięwzięcia, konkursy, wystawy, koncerty, festyny, regaty, zawody sportowe. Każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Największe z nich, czyli Święto Ryby, Wielkie Grillowanie, uroczysty koncert Wielkie Spotkanie Żninian, bicie rekordu w śpiewaniu na Rynku ludowej piosenki „Jo to mom szplina na punkcie Żnina”, który oczywiście pobiliśmy, koncert „Żnin i przyjaciele”. We wszystkich zorganizowanych do końca listopada imprezach uczestniczyło ponad 50 tysięcy osób, co w 15-tysięcznym mieście jest wynikiem rekordowym, a to przecież jeszcze nie koniec. Zapraszam do Żnina nie tylko przy okazji takich uroczystości jak 750-lecie. Żnin zawsze był miejscem, w którym - jak mawiają żninianie i bywający tu goście - warto żyć, pracować i wypoczywać. Chcemy, by rok 2013 zapisał się w naszej pamięci jako rok wyjątkowy, pełen historycznych odniesień, niezwykle wydarzeń, doniosłych uroczystości i nowych wyzwań. Chcemy, by ten jubileuszowy rok nie tylko pozwolił nam podsumować 750 lat historii naszego miasta, ale też, by wyznaczył kierunki na kolejne lata.

■ **Tego więc życzę, dziękując za rozmowę.**

Laureaci konkursu „Samorządowy Lider Zarządzania – Samorząd jako pracodawca”

TARNOWO PODGÓRNE
Zarządzanie z partycypacją

Praktyka „Partycypacja pracowników w procesie zarządzania personelem w Urzędzie Gminy Tarnowo Podgórne”, która zdobyła II miejsce w konkursie w kategorii „Inne rozwiązania dotyczące budowy motywującej kultury organizacyjnej w instytucjach samorządowych” polega na bezkosztowym wprowadzeniu zmian w procesie zarządzania zasobami ludzkimi w UG, które są oparte na partycypacji pracowników.

Rozwiązanie funkcjonuje od dwóch lat. Jest odpowiedzią na pojawiający się problem braku akceptacji pewnych uregulowań dotyczących zarządzania personelem. Pozwala na etapie przygotowania konkretnych propozycji z jednej strony poznać opinię pracowników, uwzględnić ich pomysły, spojrzeć na problem z innej, niż z pozycji kierownictwa, perspektywy. Z drugiej – praktyka ta umożliwia pracownikom łatwiej zaakceptować zmiany i dać im poczucie współuczestniczenia w budowaniu organizacji.

Problem został zidentyfikowany dzięki prowadzonym działaniom samooceny

w projekcie Europejska Jakość w Administracji Samorządowej CAF. Na początku 2012 roku przeprowadzono ankietę wśród pracowników Urzędu, która była anonimowa i dobrowolna. Wzięło



Urząd Gminy w Tarnowie Podgórny.

Fot. Arch. UG w Tarnowie Podgórny.

w niej udział ok. 70% zatrudnionych. Jej wyniki zostały zamieszczone w intranecie i omówione na wspólnym spotkaniu z pracownikami. Pozwoliła ona wskazać obszary, które zdaniem pracowników, wymagały zmiany. Zmiany takie można było wprowadzić ogólnie, jednak takie wprowadzenie było związane z brakiem akceptacji. Dlatego pojawił się pomysł zaangażowania do przeprowadzenia zmian chętnych pracowników.

Zespoły pracowników opracowały zasady ścieżki awansu zawodowego oraz korzystania z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. W Urzędzie wprowadzono też system oceny pracowników i system

motywacyjny, tzw. regulamin wynagradzania, które były konsultowane z urzędnikami. Odbyna się to poprzez publikację projektu rozwiązań w intranecie, a także możliwość anonimowego zgłaszania przez 2 tygodnie uwag do propozycji (wrzucanie do urny). Wszystkie

zgłaszane uwagi są analizowane przez zespół opracowujący dane rozwiązanie i ewentualnie wprowadzane.

W 2013 roku przeprowadzono ankietę ewaluacyjną, anonimową i dobrowolną. Wzięło w niej udział 64% pracowników UG. Pokazała ona poprawę sytuacji w niektórych obszarach zarządzania zasobami ludzkimi. Cały czas wzrasta także poziom świadczonych usług, o czym informują badania opinii mieszkańców. ■

ZIELONKA
Etycznie i antymobbingowo

Laureatem drugiego miejsca w kategorii „Inne rozwiązania dotyczące budowy motywującej kultury organizacyjnej w instytucjach samorządowych jest Zielonka z praktyką „Urząd Miasta Zielonka miejscem pracy i dialogu”, dzięki której wprowadzono Kodeks Etyki pracowników samorządowych i Wewnętrzną Politykę Antymobbingową.

Rozwiązania zostały wdrożone w lipcu 2012 roku po konsultacjach z pracownikami, którzy mogli wnosić do obu projektów zarządzeń swoje uwagi. Została powołana Komisja Etyki (złożona z osób wskazanych przez urzędników), która na podstawie określonej w kodeksie procedury, dokonuje przeglądu

du i monitoringu stosowania kodeksu. Podstawą do sporządzania przez komisję raportu dla burmistrza jest anonimowa anketa przeprowadzana wśród pracowników. Taki raport został sporządzony w styczniu 2013 r.

Do tej pory nie było okazji zastosowania w praktyce procedur określonych w Polityce Antymobbingowej, ale pracownicy mają świadomość jej istnienia.

Utworzone procedury nie tylko zobowiązują do określonych zasad postępowania w pracy, ale także pozwalają przeciwstawiać się zachowaniom przełożonego, które może godzić w prawa pracownika. Dla pracowników i urzędu niewątpliwą korzyścią jest przejrzystość działania w relacjach przełożony-pracownik. Wśród pracowników pojawiła się świadomość istnienia procedur, które

nie tylko zobowiązują do określonych zasad postępowania przy wykonywaniu czynności w pracy, ale także pozwalają przeciwstawiać się zachowaniom przełożonego mogącym godzić w prawa pracownika. Rozwiązanie chroni wprawdzie słabszą stronę, czyli pracownika, ale pozwala zbudować mechanizmy umożliwiające przełożonemu dzięki określonym procedurom, przeciwdziałające niesprawiedliwym oskarżeniom. Daje możliwość zapoznania się z uwagami dotyczącymi złych zachowań nie tylko na podstawie tzw. plotek urzędniczych. Pracownicy otworzyli się, gdyż wykazano kilkanaście naruszeń kodeksu. Wprowadzone rozwiązania poprawiło komunikację na linii pracodawca-pracownik i dało szansę na budowanie zespołu.

(JP)

Wraz z Zarządem Związku Miast Polskich

życzę

wszystkim Prezydentom i Burmistrzom Miast,
Radnym oraz Pracownikom Samorządowym

Aby blask choinki i ciepła, rodzinna atmosfera
przy świątecznym stole
wypełniły Święta Bożego Narodzenia,
przyniosły spokój i wiarę w lepsze jutro.
Aby nowy 2014 rok
przyniósł wam wszystkim wiele satysfakcji
i realizację szczytnych celów.

Prezes Związku Miast Polskich
Ryszard Grobelny



„Samorząd Miejski” - miesięcznik wydawany przez Związek Miast Polskich.

Adres wydawcy: ul. Robocza 42, 61-517 Poznań.

„Samorząd Miejski” redaguje zespół w składzie: Ewa Parchimowicz – redaktor naczelna,
Joanna Proniewicz, Hanna Hendrysiak. Oprawa graficzna, skład: Krzysztof Paczyński.

Adres redakcji: ul. Robocza 42, 61-517 Poznań, tel. 61 63 350 54, fax 61 63 350 60,

http://www.zmp.poznan.pl/strona-68-samorząd_miejski.html, e-mail: redakcja@zmp.poznan.pl